

Henryk Zdanowicz*

Gmina Choroszcz w latach 1863–1950 jako obszar badawczy

Mniej więcej od piętnastu lat – jako historyk i z zamiłowania regionalista – zajmuję się obszarem gminy Choroszcz w jej granicach sprzed 1 września 1939 r. Bezpośrednim motywem zainteresowań były przygotowania do obchodów 150. rocznicy Powstania Styczniowego. Poproszono mnie wówczas o opracowanie tematu rosyjskich represji na naszym terenie. Wtedy to, między innymi, odkryłem rodzinę Kobylińskich w Zalesianych i zasługi, jakie w walce o niepodległość roku 1863 położył Kazimierz Kobyliński.

Z pewną skruchą przed sobą samym przyznaję, że żyłem w przekonaniu, że nie ma tutaj tematów wartych zainteresowania. Tymczasem historia lokalna jest pomniejszonym odzwierciedleniem ogólnych losów naszego kraju. Specyfika tego terenu, na którym występowały cztery konfesje religijne i towarzysząca temu wieloetniczność, powodowały, że konflikty często przybierały tu szczególnie ostry i bezkompromisowy charakter. I tak, dosyć szybko poszerzyłem zakres badań od roku 1863 r. aż do lat tuż po II wojnie światowej, z granicznym rokiem 1950. Ten zakres dat przyciągnął moją uwagę dwoma tematami; są to: podziemie niepodległościowe i przesiedlenia ludności. W latach 1945 – 1946 wyjechało z obszaru dawnej gminy Choroszcz do ZSSR około 1000 osób uważających się za

* Henryk Zdanowicz, historyk, regionalista.

Białorusinów. Na ich miejsce przyjechali Polacy z dawnych województw wileńskiego, nowogródzkiego i wschodniej części województwa białostockiego.

W poszukiwaniu źródeł korzystam z następujących zasobów archiwalnych:

- Archiwum Państwowego w Białymstoku,
- Instytutu Pamięci Narodowej, z uwzględnieniem materiałów śledztw prowadzonych w Oddziałowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,
- Archiwum Fundacji Ośrodka Karta,
- Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku,
- Litewskiego Historycznego Archiwum Państwowego w Wilnie.

Jako ważny materiał badawczy wykorzystuję również własne wywiady ze świadkami historii: zebrało się 69 relacji. Większość moich rozmówców już zmarło. Najstarsi, z którymi rozmawiałem, urodzili się w 1925 r.

Metoda badawcza przeze mnie stosowana sprowadza się do odpowiedzi na pytania: Jak było? Dlaczego do tego doszło? i jest zbieżna z tym, co określa się „metodą jakościową”. Tym, na czym mi najbardziej zależy, jest odtworzenie faktografii zdarzeń. Tematy, o których piszę, nie były wcześniej poruszane. W innych opracowaniach pojawiają się co najwyżej incydentalnie.

1. Ogólne wiadomości o Choroszczy

Gmina Choroszcz powstała w 1861 r., a więc w czasach zaboru rosyjskiego. U schyłku wieku XIX w jej granicach leżało 50 wsi, a jej teren zamieszkiwało około 6000 osób. W Polsce Niepodległej gminę Choroszcz powołano do życia w 1919 r. Ówczesnie dzieliła się ona następująco:

- gmina miejska Choroszcz, do której zaliczały się: Choroszcz, Rogowo Dwór, Rogówek, Ruszczany, Nowosiółki i Zastawa,

- gmina wiejska Choroszcz, z siedzibą w Barszczewie. W jej skład wchodziło 36 wsi, mianowicie: Baciuty, Barszczówka, Barszczewo, Czaplino wraz z kolonią, Dzikie wraz z kolonią, Gajowniki, Izbiszcze, Jeroniki, Kruszewo, Konowały, Kościuki, Mińce, Niewodnica Korycka i Topole, Niewodnica Kościelna, Niecki, Oliszki, Ogrodniki, Pańki, Rogowo, Sienkiewiczze, Tołcze razem z Markowszczyzną majątkiem, Markowszczyzną cegielnia, Trypucie wraz z Budki kolonia i Borki kolonia, Topilec i Topilec kolonia, Zawady, Zacerlany, Zalesiany i Zalesiany folwark oraz Żółtki. Po reformie z roku 1933, wprowadzającej podział gmin wiejskich na gromady, utworzono na jej terenie 28 gromad.

Według spisu ludności z roku 1921 gminę Choroszcz zamieszkiwało 5590 osób, z czego na Choroszcz przypadało 2405 osób. Pod względem wyznaniowym w gminie wiejskiej Choroszcz wyglądało to następująco: 4578 – katolicy (parafia w Choroszczy i Niewodnicy Kościelnej, potem w 1935 r. wyodrębniła się parafia w Śliwnie); 1001 prawosławni (parafia w Topilcu); 5 – izraelici. Z kolei w gminie miejskiej proporcje międzywyznaniowe były następujące: 1679 osób – katolicy (parafia w Choroszczy); 135 osób – prawosławni (parafia w Choroszczy); 450 osób – izraelici; 63 osoby – ewangelicy.

2. Powstanie Styczniowe w Choroszczy

Książkę zatytułowaną *Zarys dziejów Powstania Styczniowego na obszarze między Surażem i Choroszczą*¹ wydałem w 2023 r. Jej bazę źródłową stanowiły archiwalia Litewskiego Państwowego

¹ H. Zdanowicz, *Zarys dziejów Powstania Styczniowego na obszarze między Surażem i Choroszczą*, Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy, Choroszcz 2023.

Archiwum Historycznego w Wilnie oraz Archiwum Państwowego w Białymstoku i Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku. Wcześniej, w roku 2014, w tomie *Powstanie 1863. Podlaskie epizody* serii „Małe Miasta” ukazały się teksty mego autorstwa o rosyjskich represjach w Choroszczy oraz o majorze Kazimierzu Kobylińskim. Przy okazji badań nad tym okresem należało wykorzystane do tych publikacji materiały zweryfikować, porównać z miejscowymi przekazami ustnymi. Według tych ostatnich, w roku 1863 Rosjanie powiesili w Choroszczy 14 powstańców, a miejsce egzekucji zostało później nazwane Szubienicą. W latach osiemdziesiątych XX w. powstało tu upamiętnienie dramatu polskiej lokalnej historii, z pomnikiem zaprojektowanym przez profesora Wojciecha Załęskiego². Kwerenda archiwalna nie potwierdziła wersji zdarzeń według przekazu ustnego. Ustalono też, że niektórzy z rzekomo powieszonych w rzeczywistości byli skazani na katorgę lub do rot aresztanckich i że do Choroszczy już nie powrócili. Tym, co łączyło przekaz ustny z przebiegiem zdarzeń opisanych w dokumentach carskich, był miesiąc maj roku 1863. Wówczas w Choroszczy doszło do masowego zrywu ludności. W samym miasteczku i w okolicznych wsiach gromadzono broń. Tę broń stanowiły kosy i pojedyncze egzemplarze strzelb myśliwskich. Wzywano do wstępowania w szeregi powstańcze. Do Choroszczy wkroczył niewielki oddział powstańców. Kilka osób, co do których były podejrzenia, że przekazują informacje Rosjanom, jako zdrajców, zostało powieszonych. W wyniku aresztowań władze rosyjskie skazały co najmniej 26 osób. Czterech powstańców stracono. Losem pozostałych była wieloletnia katorga albo rot y aresztanckie. W sensie prawnym ludzie ci umarli śmiercią cywilną.

² Wojciech Załęski (1943–2017).

Przed laty Jakub Antoniuk również kwestionował opowieść o Szubienicy. Ów pochodzący z Dobrzyniewa historyk problematyką zrywu niepodległościowego roku 1863 zajmował się jeszcze przed II wojną światową. Świadczy o tym maszynopis niewielkiego opracowania jego autorstwa. To opracowanie Jakuba Antoniuka nie było publikowane i nie jest znane szerszemu kręgowi odbiorców.

W rezultacie zasygnalizowanych niezgodności musiałem wystąpić w niewdzięcznej roli tego, kto obala przekaz, który przez lata był ważną częścią miejscowej tradycji historycznej. Tymczasem upamiętnienie uzyskało monumentalny kształt i jest chyba najbardziej okazałym pomnikiem Powstania Styczniowego na Podlasiu.

3. Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi

Tym, co przy badaniu dziejów Choroszczy mocno mnie zaskoczyło, było odkrycie dużej aktywności Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (KPZB) na tym terenie w latach 1926–1938. Zwyczajowo na obszarze gminy działał komitet rejonowy tej partii. Tutaj zaś dzielił się jeszcze na dwa podkomitety. Organizacja liczyła 45 członków. Do Komunistycznego Związku Młodzieży Zachodniej Białorusi (KZMZB) – komсомоłu – należało 36 osób; około 200 osób – do Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (MOPR). Czołowi działacze tego środowiska w 1939 r. aktywnie kolaborowali z sowieckim okupantem. W gminie Choroszcz za ich sprawą powstały aż cztery kołchozy: w Topilcu – kołchoz imienia Czapajewa, w Zawadach imienia Kalinina oraz kołchozy w Kościukach i Porosłach (patronów dwóch ostatnich nie zdołałem ustalić). Próba opublikowania na ten temat artykułu na łamach „Gazety w Choroszczy” została zablokowana przez żyjących potomków ówczesnych działaczy

komunistycznych. Ostatecznie tekst ukazał się w 2015 r. w serii „Małe Miasta”, w tomie *Tożsamość*³.

4. II wojna światowa

Spośród wydarzeń historycznych tematem, który najbardziej przykuwa moją uwagę, jest druga wojna światowa. W 2025 roku minie osiemdziesiąta rocznica jej zakończenia. Dotychczas opracowałem bilans zbrodni sowieckich i niemieckich na tym terenie. Tam gdzie jest to możliwe, dążę do identyfikacji ofiar z imienia i nazwiska. Niektóre fragmenty wspomnianego opracowania zostały opublikowane w „Małych Miastach”:

- w 2016 r. w tomie *Osobliwości* zamieszczono artykuł pt. *Choroszcz w początkach okupacji niemieckiej. Działalność burmistrza Stanisława Bobrowskiego*⁴;
- w 2023 r. w tomie *Utrapienia i niedole* opublikowano tekst pt. *Zagłada Żydów w Choroszczy*⁵;
- w 2024 r. w tomie *Ruch i zmiana* znalazł się artykuł pt. *Deportacje sowieckie z terenu gminy Choroszcz 1939–1941*⁶.

Ofiarami deportacji sowieckich, o których była mowa we wspomnianym powyżej artykule, padło 208 osób. Najmłodsze

³ H. Zdanowicz, *Podziemie komunistyczne w Choroszczy i okolicy w okresie międzywojennym: struktura, metody i formy działania, reperkusje*, [w:] *Małe Miasta. Tożsamość*, M. Zemło (red.), Lublin–Supraśl 2015, s. 441–473.

⁴ H. Zdanowicz, *Choroszcz w początkach okupacji niemieckiej. Działalność burmistrza Stanisława Bobrowskiego*, [w:] *Małe Miasta. Osobliwości*, M. Zemło (red.), Lublin–Sędziszów Małopolski–Supraśl 2016, s. 137–146.

⁵ H. Zdanowicz, *Zagłada Żydów w Choroszczy*, [w:] *Małe Miasta. Utrapienia i niedole*, M. Zemło (red.), Białystok–Boguchwała–Supraśl 2023, s. 153–172.

⁶ H. Zdanowicz, *Sowieckie deportacje z terenu gminy Choroszcz 1939–1941*, [w:] *Małe Miasta. Ruch i zmiana*, M. Zemło (red.), Białystok–Dębica–Supraśl 2024, s. 293–340.

dziecko zabrane na Wschód podczas wywózki w dniu 13 kwietnia 1940 r. miało zaledwie 7 dni. Na „niehumanitarnej ziemi” z głodu i wyczerpania zmarło co najmniej 30 mieszkańców dawnej gminy Choroszcz.

Ze smutkiem trzeba skonstatować, że mimo upływu osiemdziesięciu lat od zakończenia drugiej wojny światowej nie powstał w wojewódzkim Białymstoku możliwie wyczerpujący bilans ofiar terroru niemieckiego i sowieckiego. Są, owszem, pomniki w miejscach masowych kaźni – w Grabówce, Bacieczkach i Nowosiólkach. Czego się z nich można dowiedzieć? Odpowiednio, znajdują się na nich informacje jedynie, że: w Grabówce zginęło 16 tysięcy ofiar, w Bacieczkach – 2500 osób, a w Nowosiólkach zamordowano 4 tysiące osób. A przecież ludzie to nie liczby. Za przedmiot swoich badań celowo obrałem niewielki obszar. Dzięki temu mogę pisać o konkretnych ludzkich losach.

5. Okres Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Okres związany z budową zrębów tzw. „władzy ludowej” został przeze mnie opracowany częściowo. Po umowie z 7 września 1944 r. o wymianie ludności, z terenu gminy Choroszcz w ciągu lat 1945 i 1946 wyjechało do ZSSR ok. 1000 osób. W jakiejś części proces ten był wymuszony przez działalność antykomunistycznego podziemia zbrojnego – Związku Wolność i Niezawisłość (WiN) oraz Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (NZW). W latach 1945–1946 zginęło tu 26 osób ze środowiska białoruskiego w wyniku akcji podejmowanych przez wyżej wzmiankowane organizacje. Jednym z głównych powodów były zarzuty o współpracę z sowietami i Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego (UBP). Ta tematyka została przedstawiona w tekście *Przesiedlenia ludności białoruskiej w latach*

1945–1946 z terenu gminy Choroszcz. *Zarys problemu*⁷, który ukazał się w 2017 r. we *Wspomnieniach wojennych*, cz. II.

*

Obecnie celem mych badań jest zagadnienie podziemia zbrojnego działającego na terenie gminy Choroszcz do schyłku lat czterdziestych XX w. To temat, który do dziś budzi wiele emocji; wymaga on od historyka jak największej staranności i solidnego oparcia się na dokumentach. Te w większości pochodzą z zasobów Instytutu Pamięci Narodowej. Jednakże, co nie jest bez znaczenia, są to materiały operacyjno-śledcze, a tego typu materiały opierają się na wymuszonych zeznaniach. Żołnierze podziemia są w nich zohydzani i przedstawiani jako pospolici bandyci. Pokłósiem tego są powiedzenia: „AK – a kury, a kaczkę” lub oprócz określenia „żołnierze wyklęci” – również „żołnierze przekłęci”. Obraz zdarzeń na pewno nie jest czarno-biały i żadną miarą nie można pisać o nim według schematu: po jednej stronie sami bohaterowie, a po drugiej dranie. W rzeczywistości dominują w nim (mówiąc obrazowo) odcienie szarości.

Pisząc o trudnej powojennej historii gminy Choroszcz staram się dociec przyczyn, które powodowały, że miała tak tragiczny przebieg. Jeżeli zaś brakuje pokrycia w dokumentach na wyjaśnienie pewnych zachowań, trzeba niekiedy przyznać się do bezradności. Moim docelowym zamierzeniem jest przygotowanie skromnej monografii Choroszczy i jej okolic, która pod względem chronologii ma obejmować lata 1918–1950.

⁷ H. Zdanowicz, *Przesiedlenia ludności białoruskiej w latach 1945–1946 z terenu gminy Choroszcz. Zarys problemu*, [w:] *Wspomnienia wojenne*, cz. II, *Tobie Polsko*, Stowarzyszenie Pamięć i Tożsamość Skała, Choroszcz 2017.